

Nieznani, Marynarz z Botany Bay

Słowa: Anna Peszkowska

Muzyka: trad.

Przestrożę dziś Ci daję i nadstawiaj uszu, bo
Na własnej skórze przecież sam przeżyłem wszystko to.
Gdy raz się zaprzedałeś, miej to w pamięci swej,
Że zawsze będziesz wracał tu nad brzegi Botany Bay!

Ref.: Hej! Żegnaj dobry porcie, kochanko, żono też,
Znów stary diabeł - Morze - upomniał o mnie się!
Znów pod nogami dechy pokładu będę czuł
I z perty znów spoglądał tam te parę pięter w dół!
Na łądzie chciałem zostać, by już jedno miejsce grzać
I sitem w piachu wiele dni babrałem się, psia mać!
Lecz nie znalazłem złota i pusto w sakwie mej,
Nie szkodzi, wszak nocą i tak coś rwie do Botany Bay.

ref...

Podkładów długie rzędy pod wstęgi srebrnych szyn,
Kamieni, cegieł stosy, bo... wciąż chciałem wygrać z NIM.
Lecz gdy z Południa dmuchnie, ech, śmieję się bracie, śmieję,
To w wietrze tym wciąż czuję sól, tę sól znad Botany Bay.

ref...

Ach, stale rwie coś w środku i jak chory boli ząb,
I czego byś nie zaczął, to i tak to ciśniesz w kąt.
Zawodów wiele miałem w karierze długiej mej,
Lecz zawsze znów wracałem tu - marynarz z Botany Bay.

ref...